

ALDONA CHLEWICKA

(WSP w Bydgoszczy)

Lwowscy i krakowscy darczyńcy Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy w okresie międzywojennym

Biblioteka Miejska w Bydgoszczy istnieje od 1903 r. Powstała na fali polityki germanizacyjnej z inicjatywy Historischer Verein für Netzedistrikt (Towarzystwa Historycznego dla Obwodu Noteckiego). Propozycja jej utworzenia pojawiła się już w 1898 r., ale dopiero po śmierci jednego ze znanych historyków niemieckich Fryderyka Raamera, gdy dzięki staraniom miasta udało się pozyskać jego liczący 3 000 tomów księgozbiór, powstały podwaliny zbiorów bydgoskich¹.

Zgodnie z zamierzeniami twórców Biblioteka służyć miała głównie Niemcom. Już w chwili otwarcia, tj. 14 września 1904 r., była w posiadaniu 30 tys. woluminów, a zbiory szybko rozrastały się, przede wszystkim dzięki darom. Polacy z księżnicy nie korzystali, albo tylko sporadycznie, gdyż nie było w niej prawie wcale dzieł w języku polskim.

Rok 1920 przyniósł Bydgoszczy upragnioną wolność. Nastąpiły trudne lata odbudowy w mieście polskości. Gdy 1 września dr Witold Belza², przybyły ze Lwowa, objął kierownictwo Biblioteki Miejskiej, w jej murach wśród 75 tys. tomów znajdowało się tylko około 300 książek w języku polskim³. Trzeba było szybko postarać się o powiększenie tego tak małego zbioru. Dyrektor wystąpił więc z apelem do instytucji państwowych i prywatnych ofiarodawców o nadsyłanie do Księżnicy polskich książek. Belza wykorzystał także swoje kontakty osobiste, głównie z czasów, gdy studiował na Wydziale

¹ E. Szymańska: *Początki i rozwój działalności. W: Z życia i pracy bydgoskiej księżnicy. Księga pamiątkowa Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy 1903–1963*. Bydgoszcz 1965, s. 15.

² Witold Belza (1886–1955) ur. w Warszawie, studiował na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie w 1917 r. uzyskał tytuł doktora filozofii. Pracował w latach 1910–1920 w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Funkcję dyrektora Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy pełnił w latach 1920–1939 i 1945–1952. Zob. *Bydgoski słownik biograficzny*. Pr. zbior. pod red. Janusza Kutty. T. 2, Bydgoszcz 1995, s. 28–31.

³ E. Szymańska: op. cit., s. 19.

Humanistycznym Uniwersytetu Lwowskiego i gdy pracował w bibliotece „Ossolineum”. Stał więc prośby do znanych sobie i obcych pisarzy i uczonych, aby wspomogli swoimi dziełami bydgoski księgozbiór.

Trzeba podkreślić niezwykle zapał Belzy w staraniach o dary dla Biblioteki. Ponawiał prośby jedną za drugą, nawet gdy nie było długo odpowiedzi. Rezygnował tylko w przypadku wyraźnej odmowy. Dzięki temu uporowi do Bydgoszczy trafiło wiele cennych wydawnictw. Z drugiej jednak strony do Biblioteki przyjmowane było właściwie bezkrytycznie wszystko, jeżeli tylko było przesłane bezpłatnie. Każdy, nawet najmniejszy dar był przyjmowany z podziękowaniami. Witold Bełza sam był bibliofilem, posiadał cenny zbiór rękopisów i druków. Gromadził także pamiątki po swoim stryju Władysławie (1847–1913), literacie i publicyście, i po ojcu Stanisławie (1849–1929), adwokacie i działaczu niepodległościowym. Oprócz cennych wydawnictw i rękopisów Bełza kolekcjonował także drobne druki i wycinki z gazet. Część swoich zbiorów przekazał do Biblioteki jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej, cenniejsze trafiły tam później. Niektóre egzemplarze oddawał Bibliotece w zamian za oprawę własnych książek.

Dary do Bydgoszczy napływały szerokim strumieniem ze wszystkich stron kraju: z Poznania, Warszawy, Wilna, Krakowa, Lwowa, a także z zagranicy: z Ameryki i Francji. W latach międzywojennych darowizny były głównym źródłem pozyskiwania wydawnictw do Biblioteki (63% wszystkich nabytków)⁴. Na wezwanie Biblioteki odpowiedzieli szczególnie życzliwie mieszkańcy dawnego zaboru austriackiego. Zdecydowały o tym z pewnością usilne starania dyr. Belzy wypraszającego od dawnych kolegów z Uniwersytetu jakieś książki. Ale być może jednym z powodów hojności było także poczucie solidarności i zrozumienie dla miasta, które po wielu latach niewoli odbudowywało swoją polskość. Ucisk narodowościowy w Galicji nigdy nie był tak silny, jak pod zaborem pruskim. Tu nie było tak trudno o słowo polskie. Działały uczelnie, szkoły i instytucje kulturalne krzewiące polskość, jakich nie było w Bydgoszczy. Prawdopodobnie świadomość tej odmiennej sytuacji mieszkańców zaboru pruskiego sprawiła, że dary ze wschodniej i południowej części kraju napłynęły tak obficie.

Głównym źródłem informacji o darach jest inwentarz Biblioteki i „Księga darów” z lat 1920–1939⁵. W inwentarzu oprócz danych charakteryzujących dokument znajdującą się informacje o źródle jego pochodzenia i sposobie nabywania⁶. Księga zawiera natomiast informacje o darach w zestawieniach rocz-

⁴ E. Szmańda: op. cit., s. 21.

⁵ „Księga darów” znajduje się w Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy [dalej W. i M.B.P.]. Zawiera wpisy z lat 1920–1939 dotyczące przekazywanych druków zwartych, wydawnictw ciągłych, a także rękopisów i ekslibrisów

⁶ W W. i M.B.P. prowadzony był i jest jeden inwentarz dla wydawnictw zwartych i ciągłych.

nych, z podaniem daty wpływu, liczby ofiarowanych dzieł i tomów, a także krótką wzmiankę o samym darczyńcy, tj. o jego profesji (np. zawodzie albo miejscu pracy, tytule naukowym, zajmowanym stanowisku) i miejscu zamieszkania, a w przypadku instytucji o jej siedzibie. Kolejnym źródłem informacji jest korespondencja urzędowa z okresu międzywojennego. Na szczególną uwagę zasługują niekompletne niestety akta dotyczące ofiarodawców. Zachowały się tylko teczki obejmujące informacje o darach osób zamiejscowych (z lat 1932–1936), o darach zamiejscowych towarzystw (z lat 1930–1936) i o darach rządowych (z lat 1920–1929)⁷. Zawarta w teczkach korespondencja od osób prywatnych i instytucji dostarcza ciekawych wiadomości o okolicznościach przekazania książek i czasopism (czy nastąpiło to na prośbę dyr. Belzy, w drodze wymiany, czy też była to inicjatywa ofiarodawcy). Listy od znanych osób, np. Adama Grzymały-Siedleckiego, Kornela Makuszyńskiego, Zuzanny Rabskiej, włączane były zaraz po otrzymaniu do zbiorów rękopisów, a do archiwum trafiały ich odpisy. Bogatym źródłem są także zamieszczane z każdym znaczącym darem, wzmianki w prasie lokalnej i krajowej⁸.

Oprócz darów książkowych, Biblioteka otrzymywała także pomoc finansową od instytucji społecznych i rządowych. Informacje o tym uwidocznione są w sprawozdaniach rocznych Biblioteki Miejskiej. Obok stałych dotacji od władz miasta Biblioteka uzyskiwała także specjalne m.in. od Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych z przeznaczeniem na zorganizowanie introliigatorni, otwartej następnie w 1923 r.⁹ Również inne organy władz państwowych przesyłały nieodpłatnie druki urzędowe i inne publikacje. Zachowała się korespondencja z instytucjami rządowymi z lat 1920–1929¹⁰.

Do darów zaliczyć także można liczne i wysokie marże, jakie pojawiały się przy zakupie książek od osób prywatnych, a także księgarń i antykwariatów. Dane na temat wysokości tychże upustów znajdują się wśród informacji zamieszczonych w księgach inwentarzowych.

Jednak najliczniejszą grupę darów stanowią te przekazywane przez osoby prywatne, wśród których znaleźli się wybitni uczeni, pisarze, poeci, a także bibliotekarze, wydawcy, księgarze, miłośnicy książki, działacze społeczni, urzędnicy państwowi i in.

Spośród indywidualnych darczyńców reprezentujących naukę lwowską wymienić należy Karola Badeckiego (1886–1953), historyka literatury i bibliografa, w latach 1914–1945 pracownika archiwum m. Lwowa. Badec-

⁷ Zob. Archiwum W. i M.B.P. w Bydgoszczy. [dalej ABB], [Magistrat m. Bydgoszczy], 1/60, Dary zamiejscowych osób; 1/59, Dary zamiejscowych towarzystw.

⁸ „Dziennik Bydgoski”, „Gazeta Bydgoska”, „Kurier Warszawski” z lat 1920–1939.

⁹ ABB, [Magistrat m. Bydgoszczy]. 1/16. Sprawozdania roczne 1921–1928.

¹⁰ Zob. ABB, [Magistrat m. Bydgoszczy]. 1/58, Dary. Rządowe książki i pisma 1920–1929.

ki poświęcał swoje badania głównie literaturze mieszczańskiej. Był odkrywcą wielu jej zabytków i ogłosił na ten temat wiele prac. Biblioteka Miejska otrzymała, dzięki osobistym kontaktom Witolda Bełzy, który dobrze znał Badeckiego i korespondencyjnie prosił o wzbogacenie księżnicy w Bydgoszczy, kilka opublikowanych opracowań na temat literatury mieszczańskiej m.in.: *Nieodszukane pierwodruki literatury mieszczańskiej w Polsce* (1936, odb. z „Pamiętnika Literackiego”), a także prace poświęcone archiwom lwowskim: *Archiwum m. Lwowa i jego stan obecny* (1934) i *Projekt wydawania katalogów Archiwum Akt Dawnych m. Lwowa* (1935).

W gronie ofiarodawców znalazł się także Oswald Balzer – (1858–1933), jeden z najwybitniejszych historyków prawa, od 1887 r. profesor prawa Uniwersytetu Lwowskiego, a od 1891 dyr. Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie, założyciel Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej, przekształconego w 1920 r. w Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Prof. Balzer zajmował się przede wszystkim historią sądownictwa polskiego i słowiańskiego, naukami pomocniczymi historii. Wydawał źródła do historii prawa, a także był twórcą i redaktorem wielu czasopism i studiów. Z jego inicjatywy w latach dwudziestych i trzydziestych Biblioteka Miejska w Bydgoszczy otrzymała publikacje dotyczących działalności Towarzystwa Naukowego we Lwowie, jak również wydawnictwa własne Towarzystwa, głównie z zakresu historii i prawa, m.in. wydawnictwa ciągłe: „Prace Naukowe” (dział historyczno-filozoficzny); „Zabytki Dziejowe”; „Studia nad Historią Prawa Polskiego”; „Archiwum Towarzystwa Naukowego” (dział historyczno-filozoficzny i matematyczno-przyrodniczy); „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego”; „Zabytki Piśmiennictwa Polskiego”.

Również uczeń prof. Balzera, Przemysław Dąbkowski (1877–1950), historyk prawa polskiego, prof. UJK, w latach 1923–1937 ofiarował Bibliotece w Bydgoszczy kilka książek m.in. własną pracę o lwowskich księgach sądowych opatrzoną dedykacją dla Biblioteki, a także publikacje dotyczące Oswalda Balzera.

Kolejny zasłużony polski uczyony Adam Fischer (1889–1943), etnograf, prof. UJK, sekretarz Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, redaktor czasopisma „Lud”, w 1928 r., podarował Bibliotece szereg własnych prac z zakresu etnologii, publikowanych głównie na łamach „Ludu” m.in. *Czarownice w dolinie Nowotarskiej*, *Etnologia a szkoła polska*, *Oftarność Lwowa na cele naukowe*. Zachowała się niewielka część korespondencji, potwierdzająca życzliwe kontakty Bełzy z Fischerem, do którego zwracał się w liście „Kochany Adasiu”¹¹.

Dobrym znajomym dyrektora Bełzy był także Stefan Glixelli (1888–1938), prof. romanistyki najpierw na UJK, a następnie w latach 1934–1936 na UJ w Krakowie, który chętnie przysyłał swoje publikacje dotyczące

¹¹ ABB, [Magistrat m. Bydgoszczy]. Dary zamiejscowych osób, sygn. I/60, k. 121.

m.in. dydaktyki języka i kultury francuskiej oraz nauki języków romańskich w Wilnie w latach 1781–1832. Również jego żona Janina, ofiarowała Bibliotece w 1938 r. druk ulotny z tekstem Maryli Wolskiej, *Na zgon Kornela Ujejskiego 19 września 1897 r.* Glixelli, przesyłając do Biblioteki swoje prace, czasem prosił Belzę o opublikowanie w prasie lokalnej informacji o nich¹².

Swoje prace przesłali też dwaj lekarze: Stanisław Michał Progulski (1874–1941), prof. dr medycyny, pediatra, przewodniczący lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, autor wielu prac naukowych, odbitkę swojej publikacji o szczepieniach ochronnych¹³ i Witold Ziembicki (1874–1950) lekarz, wykładowca historii medycyny na UJK, współzałożyciel Tow. Do Walki z Gruźlicą, ofiarował autorski egzemplarz pracy *Jan Ostroróg i jego „Myślistwo z ogary”*.

Kolejnym lwowskim ofiarodawcą tym razem zawodowo związanym z książką był Ludwik Bernacki (1882–1939), historyk literatury i teatru, bibliotekarz, bibliofil, w latach 1917–1939 dyrektor Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, organizator lwowskiego Towarzystwa Bibliotekarzy (1918). Jako dyrektor „Ossolineum” przekazał do Bydgoszczy wiele książek w latach 1921–1933. Pierwszy dar wpłynął na początku 1921 r. i liczył 46 tomów, głównie utworów literackich i z zakresu historii literatury. Wśród nich znalazły się prace: Jana Lorentowicza *Młoda Polska* i *Nowa Francja literacka*, Tadeusza Sinko *Hellenizm Juliusza Słowackiego* (1909), Napoleona Hirszbanda i Wiktora Hahna, o Słowackim; a także utwory: Piotra Skargi, Jana Kasprowicza, C.K. Norwida, Juliusza Słowackiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Artura Oppmana, Aleksandra Kraushara. Kolejne dary wpłynęły w 1925 r. (2 dzieła w 4 tomach), a także po jednym dziele w r. 1926 i 1933. Wśród przekazanych książek znalazła się praca Juliusza Kleina poświęcona Władysławowi Belzie, wydana przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci autora *Katechizmu polskiego dziecka*, który to utwór dołączony został do daru. Trudno oddzielić książki przesyłane prywatnie przez Ludwika Bernackiego od tych wysyłanych z urzędu. W KD widnieje najczęściej wpis: *Bernacki Ludwik, dyr. Biblioteki „Ossolineum”*.

Spśród kierownictwa i pracowników największych lwowskich placówek kulturalnych, wzbogacili bydgoską książnicę: w 1932 r. Rudolf Kotuła (1875–1940), dyr. Biblioteki Uniwersytetu Jana Kazimierza, a także kierownik bibliotek: Baworowskich (od 1922) i Dzieduszyckich (od 1923 r.), swoją pracą poświęconą Bibliotece Baworowskich; dyr. Archiwum Akt Dawnych we Lwowie i założyciel Muzeum Historycznego m. Lwowa Aleksander Czo-

¹² ABB, jw., k. 66–69.

¹³ Żona Progulskiego Julia z Winiarów (rodziny drukarzy i księgarzy lwowskich) była siostrą Karoliny Ludwiki, żony Witolda Belzy.

łowski (1865–1944) w 1927 i 1935 r. dwiema własnymi publikacjami (m.in. *Sprawozdanie dyrekcji Archiwum Miejskiego m. Lwowa w latach 1934–1935*); w 1935 r. kustosz Muzeum Narodowego im. Jana Kazimierza we Lwowie, Rudolf Mękicki (1887–1942) dwoma egzemplarzami własnego katalogu wystawy współczesnego medalierstwa belgijskiego¹⁴; w 1926 r. Władysław Tadeusz Wisłocki (1887–1941), kustosz „Ossolineum”, wydawca „Przewodnika Bibliograficznego”, projektem bibliografii słowianoznawstwa.

Rudolf Mękicki przebywał w 1935 r. w Bydgoszczy podczas zjazdu muzeologów. Gościł wówczas wraz z żoną Julią u Belzów. Zachował się serdeczny list, w którym dziękował dyrektorowi Biblioteki Miejskiej za miłe przyjęcie i przewodnictwo po Bydgoszczy i okolicach¹⁵, a także późniejszy miedzioryt z wizerunkiem Lwowa – kartka z życzeniami świątecznymi autorstwa Mękickiego przesłana Belzie na Boże Narodzenie 1935 r.¹⁶

Niezwykle hojnym ofiarodawcą okazał się Franciszek Biesiadecki (1868–1940), bibliofil, prezes i twórca Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie, założyciel i redaktor pierwszego w Polsce czasopisma bibliofilskiego „Exlibris”. Biesiadecki, wspomagał wielokrotnie różne biblioteki w kraju. Sam posiadał wspaniały księgozbiór o charakterze bibliofilskim z własnym ekslibrisem. Bydgoska księżnica wzbogaciła się dzięki niemu w latach 1921–1929 o kilkadziesiąt ciekawych wydawnictw z XIX i XX wieku, głównie z zakresu historiografii, sfragistyki i bibliologii (Włodzimierza Budki *Zaginiony rękopis „Historii” Długosza*; Mieczysława Opalki, *Pamiątkowe odznaki i medale polskie*, (z. 1–2, 4, 1925); własną, *Pieczętka biblioteczna Kazimierza Antoniego Sandorskiego z XVIII w.*, a także *Materiały do dziejów Biblioteki Zygmunta Augusta*), literatury i literaturoznawstwa (Juliusza Słowackiego, *Pisma pośmiertne*. T. 1–3, 1866; Gustawa Zielińskiego, powieść *Kirgiz*, 1867; Stanisława Piłonia *Ze studiów nad tekstem „Pana Tadeusza”*, 1928) i krajoznawstwa (W. Fundalewskiego, *Miasto Opatów*; K. Hoffmannowej, *Drezno i jego okolice*, 1862) oraz pamiętniki i listy (Joachima Lelewela, *Korespondencja z Tytusem Działyńskim*, 1884; Andrzeja Edwarda Koźmiana, *Wspomnienia*, 1867), a także czasopisma (m.in. „Exlibris”).

Spośród znanych osobistości życia politycznego i społecznego Lwowa, których nazwiska figurują w księdze darów bydgoskiej biblioteki, wymienić należy Stanisława Ostrowskiego (1892–1982) od 1934 r. wiceprezydenta, a od 1936 r. prezydenta miasta, który w 1939 r. przesłał 2 egzemplarze (1 do Biblioteki Ludowej) książki *Lwów 1934–1939. Drogi rozwojowe gospodarki miejskiej* (1939).

¹⁴ Belza był w bardzo dobrych stosunkach z Mękickim i podczas pobytu państwa Mękickich w Bydgoszczy z okazji zjazdu muzeologów, pełnił rolę opiekuna i przewodnika po mieście. Zob. ABB, Dary zamiejscowych osób 1932–1936, sygn. 1/60, k. 138.

¹⁵ ABB, [Magistrat m. Bydgoszczy]. Dary zamiejscowych osób ..., k. 138.

¹⁶ W. i M.B.P., rkps 648 autograf 1113.

Do najwierniejszych darczyńców należał Józef Białynia-Chołodecki (1852–1934), pseud. Walenty Ćwik i Bela Rębowicz, wówczas emerytowany dyrektor lwowskich poczt i telegrafów, historyk–amator, autor kilkuset opracowań dotyczących Lwowa, jego zabytków, historii (głównie powstań niepodległościowych), a także monografii poświęconych sylwetkom wybitnych polskich dowódców i bohaterów. Opublikowane zostały także jego wspomnienia z okresu pierwszej wojny światowej. Chołodecki był ponadto niezamordowanym społecznikiem uczestniczącym aktywnie w życiu społeczeństwa lwowskiego. Należał do kilkudziesięciu towarzystw i organizacji, w tym także naukowych, którym nierzadko poświęcał osobne opracowania monograficzne¹⁷. Był autorem bardzo płodnym, lecz jako amatora niezbyt poważali go ówczesni badacze dziejów. Pisał głównie „ku pokrzepieniu serc”. Dziś jednak jego prace stanowią kopalnię wiadomości o Lwowie końca XIX wieku i pierwszego ćwierćwiecza XX. W latach 1922–1934, Chołodecki przekazał do bydgoskiej Biblioteki ponad 60 swoich książek i broszur.

Także własną publikację, poświęconą ojcu Stanisławowi, harcerzowi i legioniście, przesłał wraz z dedykacją dr Jan Szumski.

Nie mogło się obyć bez darów ze strony rodziny dyrektora Bełzy, którzy nadal zamieszkiwali we Lwowie. Jego kuzyn Kazimierz Ostrowski-Bełza wraz z żoną Jadwigą wzbogacili Książnicę ekslibrisem i książkami poświęconymi Matejce (album), sztuce Krakowa (F. Kopery *Pomniki Krakowa Maksymiliana i Stanisława Serchów*, 1904), podrózom.

Do grona ofiarodawców należał także Kornel Makuszyński (1884–1953). Choć w tym czasie mieszkał on już w Warszawie, to jednak dyr. Bełza w swoim liście prosząc o wspomnienie rękopisami Bydgoszczy, wyraźnie powoływał się na czasy lwowskie¹⁸. Pretekstem do nawiązania korespondencji z pisarzem było odnalezienie przez Bełzę w zbiorach swojego stryja Władysława młodzieńczego wiersza Makuszyńskiego z czasów, gdy uczęszczał on do VI klasy, opublikowanego w pierwszym numerze lwowskiej „Polonii” z 1901 r. Wraz z prośbą o rękopisy Bełza przesłał też wiersz. Odpowiedź autora *Koziołka Matołka i Szatana z siódmej klasy* była niezwykle serdeczna. Nie tylko nadesłał rękopisy własne, ale i wzruszony oddaniem Bełzy dla bydgoskiej biblioteki, zobowiązał się przesłać kilkanaście cennych rękopisów i autografów znanych osobistości polskiego życia literackiego¹⁹. Tym sposobem do Bydgoszczy trafiło 6 (oprócz listu z odpowiedzią, który zaraz włączono do zbioru autografów) rękopisów Makuszyńskiego (m.in. *O czym się nie śniło filozofom*, *Listy ze Lwowa*, *Człowiek znaleziony w nocy*), 4 autografy, 1 rękopis (poemat „Itala”) i 1 autoportret Jana Kasprowicza,

¹⁷ Zob. *Jubilat Józef Białynia Chołodecki. Literat i publicysta*. Lwów 1927.

¹⁸ ABB, Dary osób zamiejscowych 1932–1936, sygn. 1/60, k. 91.

¹⁹ ABB, Dary osób zamiejscowych 1932–1936, sygn. 1/60, [Odpis listu Kornela Makuszyńskiego z dn. 4 X 1934 r.], k. 92.

autografy: T. Boya Żeleńskiego (2), Juliana Fałata (2); Ludwika Solskiego (2 i fotografia z dedykacją); po jednym autografie: Włodzimierza Perzyńskiego, Władysława Reymonta, Henryka Sienkiewicza (list do prof. Gluzińskiego), Kamila Mackiewicza, Huberta Rostworowskiego, Stefana Krzywoszewskiego, Bolesława Gorczyńskiego, a ponadto fotografia z dedykacją, 2 autografy i ołówkowa karykatura Kazimierza Sichulskiego; książka niemieckiego pisarza Piotra Altenberga z dedykacją dla Makuszyńskiego; 25 fotografii różnych znanych osób i utworów Wyspiańskiego *Sędziowie* w tłumaczeniu japońskim.

Do grona instytucji związanych z obiegiem książki, a obdarowujących Bibliotekę Miejską w Bydgoszczy należały lwowskie biblioteki, archiwa, wydawnictwa, księgarnie i antykwariaty.

Wśród najhojniejszych darczyńców znalazły się: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Książnica Publiczna im. E. Adama, Biblioteka Uniwersytetu im. Jana Kazimierza, Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Miejskie.

Biblioteka „Ossolineum” przekazała w darze w 1921 r.²⁰ 14 dzieł, głównie dotyczących problemów odbudowy państwa polskiego m.in. M. Rostworowskiego, *Wojna a społeczeństwo polskie*, J. Grabca, *Niepodległość czy nowy rozbiór* (1915). W 1933 r. dzięki zamianie dubletów z „Ossolineum” Biblioteka wzbogaciła się o trzy książki: Tadeusza Kotarbińskiego *Elementy teorii poznania i logiki formalnej* (1929) i St. Karskiego *Poland past and presents* (1927).

Sprawozdanie ze swojej działalności przesłała w 1937 r. Książnica Publiczna im. E. Adama.

Archiwum Akt Dawnych przekazało w 1939 r. regulamin biblioteki, a Archiwum Miejskie w 1937 sprawozdanie z lat 1933–1934, a ponadto z zamiany dubletów w 1926 r. 3 dzieła dotyczące Lwowa (m.in. *Pomniki dziejowe Lwowa*, wyd. A. Czołowskiego, t. 1–4).

W gronie ofiarodawców znalazły się też uczelnie lwowskie. Najhojniej obdarowała bydgoską książnicę Politechnika Lwowska, przesyłając oprócz informatorów dotyczących programu studiów, katalogów biblioteki także dysertacje naukowe. Ogółem w latach 1926–1939 wpłynęło ponad 60 rozpraw naukowych, wśród których były także rozprawy doktorskie: architektka prof. Mariana Adama Osińskiego *Zamek w Żółkwi*, inżyniera rolnika doc. dr Władysława Hermana *Cechy rasowe w budowie anatomicznej kości łopatkowej u koni*, matematyka Stanisława Marcina Ulama *O teorii miary w ogólnej teorii mnogości*, botanika Kazimierza Pilata *Przebieg przyrostu u buka i graba w leśnictwie Suchoduł (Opole) na tle struktury drzewostanowej* i in.

²⁰ Dar ten przesłany został najprawdopodobniej wraz z książkami ofiarowanymi przez dyr. Bernackiego, gdyż księgi noszą następną w kolejności numery inwentarzowe.

Także Uniwersytet im. Jana Kazimierza nadsyłał swoje wydawnictwa. Były to jednak głównie informatory, katalogi, sprawozdania i wydawnictwa ciągłe.

Wiele cennych publikacji trafiło do Bydgoszczy dzięki lwowskim księgarzom. Właściciele księgarń i antykwariatów, u których zaopatrywała się w książki bydgoska księżnica, często stosowali przy sprzedaży wysokie upusty (od 10 do 20%), bądź też co jakiś czas przekazywali niektóre publikacje bezpłatnie. Tak było w przypadku księgarń: Akademickiej, H. Altenberga, Arcta, Leona Bodeka, Hölzla, Rehmana, Tomasika, inż. Tuleji.

Najwięcej jednak książek nadeszło do Bydgoszczy wydawnictwo Książnica „Atlas”. W latach 1924–1930 (1 książka wpłynęła w 1938 r.) sukcesywnie przysyłało ono swoje publikacje m.in. podręczniki (z zakresu literatury polskiej, języków obcych); prace naukowe z zakresu historii literatury (K. Wojciechowskiego, *Dzieje literatury polskiej*), sztuki (St. Barabasza, *Sztuka ludowa na Podhalu*), teologii, psychologii (seria: „Prace Psychologiczne”), pedagogiki (seria: „Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych, Biblioteka Pedagogiczno-Dydaktyczna”), bibliologii (A. Semkowicza, *Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia. Gawęda bibliofilska*). Książnica „Atlas” (dawna Administracja Wydawnictw Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych przekształcona w spółkę i połączona z wydawnictwem Eugeniusza Romera „Atlas” w 1921 r.) wydawała kilkanaście czasopism, które bezpłatnie przysyłała do Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy m.in. „Przegląd Humanistyczny”, „Przegląd Matematyczno-Fizyczny”, „Czasopismo Geograficzne”, „Polski Przegląd Kartograficzny”. Część wydawnictw przeznaczona była do zbiorów Biblioteki Ludowej. W „Księdze Darów” jako nazwa darczyńcy pojawia się najczęściej Książnica „Atlas”, ale znaleźć można też wpisy mówiące o przekazaniu daru przez Książnicę Polską Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie.

Spśród instytucji naukowych nadsyłających swoje publikacje wymienić należy przede wszystkim niewielki Instytut Wydawniczy „Lektor” (zał. w 1917 r. przez Stanisława Rogalę Lewickiego), który przesłał w latach 1924–1925 kilkadziesiąt książek, głównie literatury pięknej polskiej i obcej. Wśród nich znalazł się niemal komplet utworów Gabrieli Zapolskiej, jak również dzieła Adolfa Nowaczyńskiego, Adama Asnyka, i in. 12 dzieł pochodziło z serii: „Biblioteka Dzieł Wyborowych”.

Prace z zakresu etnografii przekazywało Towarzystwo Ludoznawcze, za pośrednictwem założyciela Adama Fischera (m.in. seria „Prace Etnograficzne” i czasopismo „Lud”).

Ofiarowywały również własne wydawnictwa inne stowarzyszenia naukowe: Towarzystwo Przyjaciół „Ossolineum” (sprawozdania za lata 1924–1937), a także Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa (sprawozdanie za lata 1906–1918) i Związek Polskich Towarzystw Naukowych („*Bulletin de l'Union des Societes Savantes Polonaises de Leopold*” biuletyn wychodzący

w latach 1920–1922 po polsku, a od 1923 r. w wersji francuskiej, prezentujący roczny dorobek towarzystw naukowych).

Sprawozdania z działalności i niekiedy własne wydawnictwa nadsyłały organizacje zawodowe: Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich, Koło Literacko-Artystyczne (działało w latach 1880–1939), Towarzystwo Aptekarskie (działające w latach 1868–1939), Centralne Stowarzyszenie Państwowych Inżynierów Mierniczych.

Spośród organizacji społecznych mających wkład w rozwój Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy wymienić należy: Związek Teatrów i Chórów Włościańskich²¹ (Dzieła z serii: «Biblioteka Teatrów Włościańskich»), Towarzystwo Szkoły Handlowej zał. w 1908 r. (nadsyłało głównie podręczniki, sprawozdania i programy szkolne), Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Rękodzielniczej „Skala” (sprawozdanie z działalności), Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem (materiały do bibliografii piśmiennictwa kobiet polskich), Koło Studentek Wyższych Uczelni Lwowskich (sprawozdanie), Miejskie Ochronki Chrześcijańskie we Lwowie (sprawozdanie), a także Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów i Małopolską Straż Obywatelską, które przesyłały wydawnictwa poświęcone historii Lwowa i bohaterom walk narodowowyzwoleńczych.

Wśród darów znalazły się także czasopisma przekazywane bezpłatnie przez redakcje m.in. „Kronika Rohatyńska”, „Słowo Polskie” (ukazywało się od 1895 r.), „Straż Polska”.

Spośród krakowskich uczonych drobne dary dla Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy przekazali: prof. Roman Dyboski (1883–1945), twórca anglistyki polskiej przesłał wraz z dedykacją dla Biblioteki swoją pracę poświęconą Stanom Zjednoczonym Ameryki; prof. Stanisław Kot (1895–1975), w zamian za *Księżę Pamiętkową Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy* nadesłał serię prac monograficznych; ówczesny rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Konstanty Laszczka (1865–1956)²² artykuły poświęcone własnej twórczości, prof. Kazimierz Nitsch (1874–1958), twórca dialektologii polskiej pracę z serii „Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego”; prof. Władysław Semkowicz (1878–1949), specjalista z zakresu historii średnio-wiecznej i nauk pomocniczych historii, własne *Wspomnienia z Litwy Kowieńskiej*; prof. Feliks Kopera (1871–1952) dyr. Muzeum Narodowego w Krakowie – (za pośrednictwem ówczesnego wicekustosza Muzeum Miej-

²¹ Witold Bełza był od 1908 r. redaktorem „Pamiętnika Teatrów i Chórów Włościańskich”. Zob. nota w książkach z serii: „Biblioteka Teatrów Włościańskich”.

²² Prof. Laszczka był autorem pierwszego w Polsce pomnika Henryka Sienkiewicza ufundowanego przez Komitet Sienkiewiczowski w Bydgoszczy, któremu przewodził Witold Bełza. Pomnik stanął w 1927 r. na skraju Parku Kochanowskiego, lecz zniszczony został w czasie II wojny światowej. Zob. ABB, *akta Komitetu Sienkiewiczowskiego 1923–1930*.

skiego w Bydgoszczy Kazimierza Boruckiego)²³ wydawnictwo „Pamiętnik Muzealny”; Artur Schroeder (1882–1934), poeta, prozaik i krytyk literacki – katalog wystawy dzieł Wyspiańskiego, Michał Tyszkiewicz własną pracą pt. *Idea demokratyczna i jej krytycy w Rzeczypospolitej*; Alfred Władysław Holender-Holiński kilka dzieł z zakresu historii sztuki, w tym własną poświęconą Wojciechowi Kossakowi, a prof. Władysław Grużewski 9 ekslibrisów ze swojej biblioteki.

Do grona ówczesnych mieszkańców Krakowa należała wówczas Włoszka prof. Nelly Nucci. Zajmowała się ona twórczością polskich pisarzy i 9 swoich opracowań wraz z dedykacjami przesłała w 1933 r. do Bydgoszczy m.in. artykuły i odczyty poświęcone Sienkiewiczowi, Zygmuntowi Krasińskiemu, Ignacemu Krasickiemu, Mickiewiczowi, a także monografie na temat poezji włoskiej, i sztuki włoskiej w Krakowie.

Na dramatyczne prośby słane przez dyr. Belzę odpowiedzieli też pracownicy polskiej książki: bibliotekarze, bibliofile, artyści książki. W 1937 r. kilka książek, w tym prace poświęcone Bonawenturze Lenartowi i Helenie Radlińskiej oraz wydawnictwa albumowe ofiarował Aleksander Semkowicz (1885–1954) zasłużony polski introligator i oprawozdawca. Drugi egzemplarz książki *Kunst introligatorski Bonawentury Lenarta* został podarowany Bibliotece na prośbę Belży przez autora Kazimierza Witkiewicza, muzeologa, bibliologa i bibliografa. Również w odpowiedzi na apel bydgoskiej Książnicy przesłał 2 opracowania z zakresu konserwacji książki Bonawentura Lenart, który ponadto zaprosił dyr. Belzę do swojej pracowni w Krakowie, aby tam wręczyć mu swoje opracowanie pt. *Piękna książka jako zespół całości papieru, czcionek, druku i oprawy*²⁴. Katalogi wystaw rękopisów i starych druków trafiały do Bydgoszczy dzięki dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej Edwardowi Kuntze (1880–1950). Natomiast własną bibliografię ekslibrisu polskiego podarował Kazimierz Reychman (1882–1936) bibliofil, ekslibrisolog.

Udział bibliotek i archiwów krakowskich w powiększaniu zbiorów Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy nie był tak duży, jak w przypadku instytucji lwowskich, lecz zarówno Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa jak i Biblioteka Jagiellońska (oprócz darów dyr. Kuntzego) przesłały odbitki artykułów i kilka książek. Po jednym wydawnictwie nadesłały także Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy Polskich i Zjazd Bibliotekarzy i Bibliofilów (w dn. 11 listopada 1935 r.).

Również towarzystwa naukowe, choć niezbyt hojnie, obdarowały Bydgoszcz: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (mapą Karpat), Towarzystwo Filozoficzne (przemówieniem ku czci Witolda Rubczyńskiego), Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (statutem z 1900 r.), Towarzystwo

²³ ABB, Dary zamiejscowych towarzystw 1930–1936, sygn. I/59, k. 164.

²⁴ ABB, Dary osób zamiejscowych 1932–1936, sygn. I/60, k. 31.

Miłośników Języka Polskiego (pracą Kazimierza Nitscha). Za pośrednictwem prezesa Józefa Aleksandra Gałuszki dotarła od Związku Zawodowego Literatów Polskich książka Karola Huberta Rostworowskiego, *Czerwony marsz*, (Kraków 1936).

Znacznie bogatszy był dar przekazany przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, które już w 1920 r. przekazało kilkanaście książek, głównie literatury popularnej, a także wydawnictwa dotyczące oświaty ludowej i sprawozdania TSL²⁵. Jubileuszowe księgę z okazji 20-lecia założenia nadesłał **Związek Inwalidów Wojennych R.P** (Kraków 1938).

Również w związku z obchodami jubileuszu 125-lecia istnienia Firma Zjednoczenie Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A. przesłała książkę Wojciecha Saryusza Zalewskiego *Dzieje Przemysłu w byłej Galicji 1804–1929 ze szczególnym uwzględnieniem historii rozwoju spółki akcyjnej Zieleniewski i Fitzner* (Kraków 1930)²⁶.

Bezpłatnie egzemplarze czasopism przekazały redakcje: „Ilustrowany Kurier Codzienny” (założony w 1910 r.), „Kurier Sportowy” (ukazywał się od 1927 r. jako jeden z dodatków do IKC)²⁷, „Przegląd Sportowy” (od 1922 r. najpopularniejsze wówczas czasopismo sportowe), „Światowid” (wydawany od 1924 r. magazyn ilustrowany pod red. Jana Lankaua i Józefa Flacha odbijany nowoczesną techniką rotograwiurową w nakł. 50–60 tys. egz.)²⁸, „Przegląd Zdrojowo-Kąpielowy”, „Pielęgniarka Polska” (miesięcznik Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych założony w 1929 r).

Niewielką ilość dzieł przekazały bezpłatnie księgarnie: Anczyca i Krakowska.

Obfitsze dary napłynęły ze strony władz miejskich. Magistrat m. Krakowa przesłał 2 tomy *Dziennika Rozporządzeń Stołecznego Królewskiego m. Krakowa*, za lata 1927 i 1928. W 1928 r. z Dyrekcji Miejskiej Izby Obračunkowej napłynęły raporty o budżecie miasta, a z Biura Statystycznego sprawozdania. W latach 1929–1933 do Bydgoszczy przekazywany był *Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego*.

Udział ofiarodawców galicyjskich w rozwoju Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy był bardzo duży. Szczególnie liczne dary nadesłali Lwowiacy. Dzięki nim „kresowa placówka kulturalna” stała się jedną z najprężniej rozwijających się takich instytucji w kraju. Jej zbiory powiększone do 136 500 tomów²⁹ mogły służyć polskiemu czytelnikowi.

²⁵ 10 dzieł wpłynęło w 1920 r. i jedno w 1933.

²⁶ ABB, Dary zamiejscowych towarzystw 1930–1936, sygn. 1/59, k. 20.

²⁷ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka: *Dzieje prasy polskiej*. Warszawa 1988, s. 132.

²⁸ Tamże, s. 112.

²⁹ E. Szmańda: op. cit., s. 19.